



Program: Klimat i Energia

Analizy i Opinie CSM

w cyklu:

„Zmiany klimatu: wyzwania dla polityki”

Nr 7 (styczeń)/2010

„Prawa człowieka a zmiany klimatu”

Katarzyna Snyder



Postępujące zmiany klimatyczne mają wpływ na politykę, gospodarkę i na codzienne życie Polaków. Stanowią one globalne wyzwanie nie tylko dla polityków, ale dla całych społeczności, jak również dla każdego z nas.

Mając na uwadze złożoność problemów związanych ze zmianami klimatu, dostrzegamy pilną potrzebę debaty publicznej angażującej szerokie spektrum partnerów, w tym przedstawicieli świata polityki, nauki, środowisk biznesowych, administracji publicznej oraz organizacji pozarządowych.

Wierzymy, że szanse i zagrożenia związane ze zmianami klimatu powinny być odzwierciedlone w priorytetowych założeniach polskiej polityki wewnętrznej i zewnętrznej oraz na forum Unii Europejskiej i ONZ.

Widzimy potrzebę działań, szczególnie ze strony instytucji szeroko rozumianego społeczeństwa obywatelskiego, zmierzających do podniesienia świadomości społecznej w zakresie zmian klimatycznych oraz wynikających z nich konsekwencji dla Polski.



Prawa człowieka a zmiany klimatu

Realizacja praw człowieka, zbioru ustalonych przez społeczność międzynarodową standardów moralnych, które stanowią nieodłączną część poszanowania człowieczeństwa, jest zagrożona przez globalne zmiany klimatu. W Kopenhadze podczas COP15 prawa człowieka były punktem odniesienia w wielu dyskusjach. Navanethem Pillay, Wysoka Komisarz ONZ ds. Praw Człowieka podkreśliła fakt, że efekty zmian klimatu są odczuwane nie tylko przez rządy i gospodarki, ale przede wszystkim przez jednostki i społeczności. Wangari Maathai, noblistka i posłaniec pokoju ONZ wielokrotnie zaznaczała fakt, że zmiany klimatu są zagrożeniem dla praw ludzi ubogich i tych szczególnie narażonych na ich skutki. Desmond Tutu, arcybiskup Johannesburga, w Danii wygłosił wiele przemówień, w trakcie których argument praw człowieka powracał wielokrotnie.

Tylko w 2008 roku katastrofy naturalne związane ze zmianami klimatu – susze, powodzie, huragany - pozbawiły domów 20 milionów ludzi.¹ W górach Lesotho corocznie spada mniej śniegu i deszczu. Dla tamtejszych mieszkańców słabe zbiory i permanentny brak żywności stały się normą. W Afryce Zachodniej pustynny obszar Sahary rozszerza się na południe o tysiące kilometrów kwadratowych rocznie. Skutkuje to konfliktami o dostęp do źródeł wody dla ludzi i zwierząt. W Senegalu poziom morza podniósł się znacznie i mieszkańcy nie zastanawiają się już czy, ale kiedy ich domy zostaną zalane. Wzdłuż brzegów afrykańskich rzek zagrożone powodzią społeczności są przesiedlane w bezpieczne miejsca, za cenę braku dostępu do swoich gospodarstw i źródeł utrzymania.²

Proces UNFCCC³ został ustanowiony w celu zaadresowania zagrożeń, które zmiany klimatyczne stwarzają dla świata. „Świat” to Vijaya z Indii, której cała rodzina straciła życie w niespodziewanej powodzi, Bridget z USA, której dom został zmieciony z powierzchni ziemi przez huragan czy Amos z Kenii, któremu padło z pragnienia bydło, jego cały dobytek. Celem procesu UNFCCC w ostatecznym rozrachunku jest człowiek. Jeżeli problemy ludzi, szczególnie tych najbiedniejszych i najbardziej narażonych, nie zostaną zaadresowane i rozwiązane, jeżeli problemy te zginą w szumie politycznych sporów, to cały proces UNFCCC staje się

¹ The UN Office for the Coordination of Humanitarian Affairs, *AU pushes the envelope on "climate migrants"*; dostępne na: <<http://www.irinnews.org/report.aspx?ReportID=86805>>

² The UN Office for the Coordination of Humanitarian Affairs, *A Gathering Storm: The Human Cost of Climate Change in Africa*; available at: <<http://www.irinnews.org/Report.aspx?ReportId=81856>>

³ Proces polityczno-negocjacyjny związany z Ramową Konwencją Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu (ang: *United Nations Framework Convention on Climate Change – UNFCCC*)



bezużyteczny.

To, że prawa człowieka są podważane i naruszane przez skutki zmian klimatu, jak również przez niektóre działania dostosowawcze i mitygacyjne, zostało uznane za „fakt oczywisty” w raporcie Wysokiego Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka opublikowanym w styczniu 2009 roku. Raport oparł się na pisemnych i ustnych zeznaniach z ponad 30 państw, 35 organizacji międzynarodowych, narodowych instytucji praw człowieka i obywatela, organizacji pozarządowych i uniwersytetów. Dokument ten definitywnie zrywa ze spekulacjami na temat relacji pomiędzy zmianami klimatu i prawami człowieka, podkreślając potrzebę nowej debaty na temat skutków tej zależności i koniecznej na nią reakcji. Dwa miesiące później ten "fakt oczywisty" został odzwierciedlony w prawie międzynarodowym rezolucją 10/4 Rady Praw Człowieka ONZ, która stwierdza, że „efekty zmian klimatu mają spektrum implikacji, tak pośrednich jak i bezpośrednich, dla skutecznej ochrony praw człowieka.”⁴

Jaka jest potencjalna wartość wprowadzenia dyskursu praw człowieka do dyskusji o zmianach klimatu?

Nadanie zmianom klimatu „ludzkiej twarzy”, pokazanie, kto płaci za zmiany klimatu swoim domem, zdrowiem i życiem, stawia rządy krajów w moralnie innej sytuacji niż wizja topiącego się lodu czy wymierającej rafy koralowej. „Zhumanizowanie” zmian klimatu stwarza zatem etyczny imperatyw do działania, który z czasem można będzie przekuć w zobowiązania prawnie wiążące.⁵

Po drugie, wykorzystanie ram praw człowieka wzmaga siłę głosu tych, którzy są ofiarami zmian klimatu w dysproporcjonalnych rozmiarach – biednych, zmarginalizowanych, szczególnie narażonych ludzi, którzy bez odwołań do praw człowieka nie będą usłyszani ani zauważeni, a którzy jednocześnie, jeżeli dano by im do tego okazję, mogliby w sposób nie do przecenienia wskazać jak należy kształtować dobrą politykę adresowania skutków zmian klimatycznych.⁶

Po trzecie, prawa człowieka poprzez sprowadzenie debaty klimatycznej do poziomu istot ludzkich, równych względem prawa, „wyrównują pole gry” i stwarzają warunki, gdzie każdy głos ma jednakową wartość. Jak dotąd

⁴ 10/4 Resolution, U.N. Human Rights Council, Res. 10/4, U.N. Doc. A/HRC/10/29 (Mar. 20, 2009)

⁵ Human Rights and Climate Change: *Constructing a Case for Political Action*, Marc Limon, Harvard Environmental Law Review

⁶ Human Rights and Climate Change: *Constructing a Case for Political Action*, Marc Limon, Harvard Environmental Law Review



negocjacje międzynarodowe zdominowane są przez silne państwa, zaangażowane w politykę zgodnie z zasadą: „coś za coś.” Państwa małe jak Tuvalu czy Malawi zmuszone są do desperackiego „targowania się” z gospodarczymi potęgami, aby wywalczyć zachowanie tego, co w innych okolicznościach stanowi prawa przysługujące każdej istocie ludzkiej.⁷

Wreszcie, prawa człowieka pomagają skupić uwagę na indywidualnym człowieku i wzbogacają dyskusję o zestaw zasad i wartości uzgodnionych w drodze międzynarodowego konsensusu jako dobro najwyższe. Polityki (*ang.* policies) adresujące problem powinny być formowane z uwzględnieniem tych zasad i wartości oraz w nich szukać umotywowania. Potencjał praw człowieka dla poprawy jakości polityk klimatycznych jest wzmocniony poprzez nacisk, jaki prawa człowieka kładą na wprowadzenie mechanizmów odpowiedzialności (*ang.* accountability), w tym na dostęp obywatela do środków prawnych i administracyjnych oraz na prawa proceduralne tj. dostęp do informacji, czy możliwość udziału w procesie decyzyjnym. Jest to niezbędne dla rozwoju efektywnej, pełnoprawnej i trwałej polityki klimatycznej państwa w odpowiedzi na zagrożenia związane ze zmieniającym się klimatem.

Przeciwnicy dyskursu praw człowieka podnoszą najczęściej argument związany z szeregiem wyzwań teoretycznych, takich jak zastosowanie mechanizmów prawno-administracyjnych do zidentyfikowania szkód, ich sprawców i wreszcie ofiar. Argumenty te, choć nie bezpodstawne, traktują prawa człowieka jednowymiarowo. Opierają się one bowiem na założeniu, że centralnym celem praw człowieka jest sądowe zadośćuczynienie za ich naruszenie w konkretnych przypadkach. Oczywiście takie podejście wymaga zidentyfikowania sprawców, szkód i logicznego połączenia działań sprawców z sytuacją ofiary, której prawa zostały naruszone. W tym kontekście faktycznie ciężko⁸ jest udowodnić, że zmiany klimatu stanowią naruszenie praw człowieka, ponieważ trudno jest przypisać konkretne skutki działań, bądź zaniechań konkretnym aktorom.⁹

Tym niemniej rola i cel praw człowieka nie kończą się na sali sądowej. Prawa człowieka stanowią zestawienie wartości ustalonych przez

⁷ Id.

⁸ Jest to trudne, ale nie jest to niemożliwe. International Council for Human Rights Policy z siedzibą w Genewie uważa, że konkretni aktorzy są faktycznie odpowiedzialni za zmiany klimatu. Chodzi o tych, którzy emitują duże ilości CO₂. Problemem jest rozbicie tej grupy na mniejsze podmioty, którym można bezpośrednio przypisać odpowiedzialność za zachodzące skutki. Sprawa czeskiej elektrowni Prunerov stanowi w tym zakresie niezwykle ciekawy eksperyment prawny.

⁹ Stephen Humphreys, International Council For Human Rights Policy, *Climate Change and Human Rights: A Rough Guide*.



społeczność międzynarodową, wokół których należy negocjować, motywować wspólne działania na arenie międzynarodowej.¹⁰ Zatem powinny one być postrzegane jako elementy zachęcające do zmian, jakościowej poprawy i stworzenia solidnej, efektywnej strategii na poziomie krajowym jak i międzynarodowym we wszystkich obszarach negocjacyjnych, szczególnie w mitygacji i w adaptacji.¹¹

W tym pozytywnym, progresywnym znaczeniu należy upatrywać wartości dodanej z włączenia dyskursu praw człowieka do polityki klimatycznej.

Katarzyna SNYDER



Ukończyła stosunki międzynarodowe na UW i prawa człowieka na CEU. Stypendystka Columbia Law School w Nowym Jorku. Współpracowała z nowojorskim biurem OSJI oraz z Narodową Komisją Pojednania w Rwandzie. Stażystka Ambasady RP w Nairobi. Członkini Zespołu Ekspertów Ambasadora ds. Zmian Klimatu. Obecnie pracuje w Genewie w Międzynarodowej Radzie ds. Polityki Praw Człowieka (ICHRP).

¹⁰ Id.

¹¹ Marc Limon, Human Rights and Climate Change: *Constructing a Case for Political Action*, Harvard Environmental Law Review